

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże!

Rok założenia 1894

Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze, poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Ujęcie krwawego bandyty

Groźny bandyta Nikifor Maruszczyk, współnik krwawego Karszewiaka, który na sumieniu swoim ma bardzo wiele napadów rabunkowych i morderstw, a który grasował na terenie województw śląskiego, karkowskiego, kieleckiego i lubelskiego wpadł wreszcie w ręce policji.

W sobotę wieczorem poster. pol. Miciński zauważył na pl. Wolności w Białej na pograniczu woj. śląskiego jakiegoś pijanego osobnika zaczepiającego przechodniów. Gdy pol. Miciński chciał wylegitymować pijanego, ten cofnął się pod ścianę domu i oparty o nią plecami zaczął strzelać z rewolweru. Dwie kule zraniły post. Micińskiego w twarz i w skroń. Obie rany jednak okazały się powierzchowne.

Odroczenie sesji rady L. N.

Geneva — W związku z upadkiem gabinetu francuskiego, rząd francuski wystosował do sekretarza generalnego Ligi Narodów depesze, w której, w porozumieniu z rządem angielskim, prosi o odroczenie sesji rady Ligi Narodów, mającej rozpocząć się w poniedziałek 17 b. m.

W kołach ligowych wymienia się datę 26 stycznia, jako nowy termin zebrania się rady Ligi. (ATE)

Klub Demokratyczny u P. Prezydenta

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na łącznej audiencji pp. sen. Kwaśniewskiego, sen. Michałowicza, b. ambasadora Filipowicza i sen. Fleszarową.

Wszyscy wymienieni należą do tak zw. Klubu Demokratycznego, którego sen. Michałowicz jest przywódcą.

Nowa polska łódź podwodna

Na stoczni w Vliessingen w Holandii odbyła się w sobotę uroczystość spuszczenia na wodę nowej łodzi podwodnej dla polskiej marynarki wojennej. Łódź podwodna nosi nazwę „Orzeł”, wyporność jej wynosi 1100 tonn a należy do najdoskonalej zbudowanych i uzbrojonych nowoczesnych okrętów podwodnych. Załoga jej stanowi 50 oficerów, podoficerów i marynarzy. Nowa polska łódź podwodna zbudowana została staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej ze składek społeczeństwa.

Policjant podbiegł do bandyty lejanta pijaka skuto w kajdany i w chwili, gdy ten zmieniał magazynkę w rewolwerze, i obalił go na ziemię. Przy pomocy drugiego policjanta pijaka skuto w kajdany i przetransportowano do więzienia. Tu stwierdzono że ujęty jest bandyta Maruszczyk.

Komunikat

Sekretariatu Naczelnego Stron. Ludowego w sprawie Kongresu

Sekretariat Naczelny S. L. wzywa te Zarządy Powiatowe, które jeszcze nie nadesłały wykazu delegatów na Kongres, by to uczyniły niezwłocznie. Zgłaszanie delegatów dopiero w dniu Kongresu, tuż przed otwarciem obrad, jest niedopuszczalne.

Karty delegackie na Kongres Sekretariat Naczelny będzie wydawał w Krakowie, przy wejściu na salę obrad. Początek tych kart nie wysyłamy nikomu.

Delegaci, przybywający na Kongres z dalszych stron, będą mieli zapewnione noclegi po niskiej cenie.

Goście nie są przewidywani na Kongresie.

W najbliższym czasie podamy dokładny adres lokalu, w którym Kongres będzie obradował — narazie przypominamy adres Sekretariatu Zarządu Okręgowego w Krakowie, gdzie ewentualnie można się zgłaszać po przyjeździe do Krakowa: ul. Mały Rynek 4.

Wszyscy przybywający na Kongres winni być zaopatrzeni w legitymacje członkowskie na r. 1938.

SEKRETARIAT NACZELNY S. L.

Ważna pozycja kluczowa w rękach chińskich

Szanghaj. — Wedle doniesień chińskich, przeciwnatarcie wojsk chińskich na odcinku frontowym Tsinin, uwięzione zostało powodzeniem. Chińskie oddziały zajęły obecnie ważną pozycję kluczową, która w ciągu ostatnich 10 dni 4 razy przechodziła z rąk chińskich do japońskich i odwrotnie. Oddziały japońskie, które posunęły się na południe od Tsinin, aż do Kwaiteh, miały zostać — wedle tych samych doniesień — odcięte.

W chińskich kołach dają do zrozumienia, że zwycięstwo to wywołane jest początkiem wielkiego przeciwstawienia się Chińczyków, pod osobistym dowództwem Czang-Kaj Czega. — Liczba wojsk chińskich skoncentrowanych na odcinku Su czau, określana jest 40.000 ludzi. Wśród nich ma się również znajdować kilka dywizyj chińskich, które w bitwie koło Szanghaju stawiały Japończykom opór i które w międzyczasie zostały zreorganizowane. (ATE)

Seria nowych procesów

przeciw b. starostom na Wołyniu

W lutym odbędzie się w rówieńskim sądzie okręgowym sensacyjny proces przeciwko b. staroście rówieńskiemu Adamowi Kańskiemu, oskarżonemu o nadużycia.

W tym miesiącu odbędzie się również proces przeciwko b. staroście dubieńskiemu, Jerzemu Bońkiewicz-Sittauerowi, oskarżonemu także o nadużycia.

Proces Bońkiewicza stoi w związku z głośnymi nadużyciami popełnionymi przez wójtów kilku gmin powiatu dubieńskiego, których już skazano. Nadużycia w gminach powiatu dubieńskiego spowodowały przybycie swego czasu do Dubna specjalnej komisji ministerialnej, która, lustrując gospodarkę dubieńskiego wydziału powiatowego, wykryła nadużycia.

Gwałtowny wzrost bezrobocia

Według ostatnich danych, na dzień 1 stycznia rb. zarejestrowano w Polsce ogółem 463,007 bezrobotnych, gdy jeszcze przed dwoma tygodniami, a więc w dniu 15

grudnia tegoż roku zanotowano 330 382 osób pozbawionych pracy. W ciągu grudnia zatem liczba bezrobotnych zwiększyła się o 132,625 osób.

A jednak... klapa!

Będziemy pisali i zastanawiali się bardzo ostrożnie i oględnie nad... odejściem w cień — (a może i zapomnienie) p. plk. Koca.

Był on bowiem szefem swego obozu niecały rok — poczynił sobie różnie w swym działaniu, — różnych też ludzi dobierał do współpracy. Bo też — nie miał szczęścia p. Koc. Naprawdę nie miał szczęścia. Weźmy tylko dla udowodnienia tego, jego najbliższych dwóch współpracowników: p. Rutkowskiego i Kowalewskiego. Jeden totalista — drugi lewicowiec. Pierwszy dogadywał się — i to nawet skutecznie — z obozowcami, drugi zaś z lewicą legionową, a nawet opozycyjną. Pewnie, że z takimi ludźmi — p. pułkownik, jako człowiek środka, bo takim się pokazał w swej deklaracji — jako „szlachetny” — bo tak był dawniej w legionach nazywany — dogadać się nie mógł. To jest jeden tylko, mały przykład przyczyn do... niezbyt szczęśliwej ręki twórcy słynnego Ozonu.

O braku szczęścia na innym polu ozonowym pracy nie będziemy pisać — bo uznajemy zasadę, że o tych, którzy odeszli, nie można źle mówić!

Przypatrzmy się jednak dzisiejszej sytuacji ozonowej. Obejrzyjmy ją i u góry i na dole. Stwierdzimy wtedy na samym początku, że zasadniczo ozonu poza mianowaniami nie ma na dole. Ale nie o to głównie chodzi. U góry zaś niewiadomo co będzie. Jedno zdaje się być pewnym, chociaż nie wiadomo, czy tak można twierdzić, gdyż sanacja obecna to przysłowiowy Kameleon — że zwyciężył w ozonie, w jego gorących warstwach — kierunek lewolegionowy. Wprawdzie o p. gen. Skwarczyńskim nie można nie konkretnie powiedzieć — bo pisze się więcej o jego bracie śp. Adamie — ale sam fakt jego nominacji jest oznaką tarę w samym obozie legionowym, a równocześnie jest pierwszą gwiazdką zwycięstwa linii demokratycznej w obozie legionowym, a zaprzeczeniem idei totalnych, którym — tak się nam zdawało hołdował — plk. Koc. Piszemy to — notując pogłoski szerzone na tle odejścia n. Koca. Sami bowiem jesteśmy inaczej nastawieni. Zdaćmy sobie przecież sprawę z tego, że w obozie sanacyjnym — tak długo dopóki on pokieruje obecnym życiem politycznym Polski — nie będzie żadnych różnic, jeśli chodzi o dalsze utrzymanie się na powierzchni życia.

I dlatego nie widzimy u góry ozonowej żadnej różnicy. — Na

Ciąg dalszy na stronie 2-giej.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

stała tylko zwykła zmiana warty i... dalsze dogadywanie się za pomocą innych ludzi.

Ciekawe jest bowiem — co zresztą potwierdza tylko całkowicie nasze zdanie — stanowisko gazet sanacyjnych. Nie o zmianie nie piszą, poza zwykłymi doniesieniami. Widocznie nie mają nic do powiedzenia, widocznie nie się nie zmienilo!

A jeśli chodzi o dół ozonowy, to — jakkolwiek nie dużo go jest — to i tutaj nie się nie zmienia. Partia oparta o rozkaz, mianowicie i ślepy posłuch członków — musi być z natury rzeczy taka, jaka są jej władze. A ponieważ niewiele więcej wiedzieliśmy jakie one były, i znamy doskonale środowisko z którego przysze wyjdą, więc możemy śmiało stawić wniosek, że w terenie była i będzie... generalna klapa.

Zastanowie może czytelników fakt, że p. generał Skwarczynski, człowiek jeszcze młody, bo liczący około 45 lat — nie brał do tychczas żadnego udziału w politycznej pracy i... kiedyś zetknął się osobiście z marsz. Śmigłym. Nowy więc ten „szef“ będzie z konieczności szukał współpracowników. Zobaczymy czy zostawi pana plk. Wendę, gen. Galicę i innych, czy też robi to — co było już zapowiadane — zmieni całą obsadę ozonu. Zobaczymy. — W każdym razie mamy nowe rzeczy, chociaż uznać je musimy jedynie za przesuwanie pionków po sanacyjnej szachownicy.

My to musimy notować i obserwować z obowiązku dziennikarskiego, ale narówni z czytelnikami, czyli społeczeństwem — pytamy się tych wszystkich szefów... panowie, a gdzie wasza armia, gdzie szeregowcy, gdzie kadry! — Nie ma ich! — Naprawdę. Wtedy jest wszystko w porządku.

Przecież na manewrach jest zawsze jedna strona wygrywająca. Chyba panowie rozumieją te ćwiczenia w ten sposób, że społeczeństwo jest stroną przeciwną. Wtedy jest wszystko w porządku.

(f. s.)

Wielka bitwa 500 chłopów

W wiosce Osmarska banatu wyrboskiego w Bułgarii doszło podczas odbywającego się tam jarmarku do wielkiej bójki, która pociągnęła za sobą śmierć i ciężkie poranienie kilkudziesięciu osób.

Chodziło o zadawnione spory. Dwaj wieśniacy, Paralik i Lukiez wszczęli między sobą bójkę w karczmie. Zajście przeniosło się następnie na ulicę, gdzie wkrótce wzięło w nim udział około 500 chłopów.

Jak stwierdza komunikat urzędowy, który dodaje również, że żadne względy polityczne nie grały roli w zajściach, 5 osób zostało zabitych, 10 odniosło ciężkie rany, zaś około 30 wieśniaków cięższe obrażenia. Na miejsce zajść zjechała specjalna komisja.

Chłopi wszyscy do Stronnictwa Ludowego

Kapitałny wpadek cenzora prywatnych listów

Ks. Dr Lubelski, poseł na Sejm złożył na ostatnim posiedzeniu parlamentu nową interpelację w niezwykłej sprawie do p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i min. poczt i telegr. pulk. Kalińskiego. Interpelacja ta brzmi:

„Dnia 22 grudnia w z. r. wrzuciłem do skrzynki pocztowej w Sejmie list, zaadresowany do b. marszałka Sejmu, Macieja Rataja, w którym dziękowałem mu za przesłane mi gratulacje z powodu mojej nominacji przez Ojca św. na infułat - dziekana kapituły katedralnej w Tarnowie. Dnia następnego dostał p. Rataj list.

Koperta tego listu, z pieczęcią pocztową „Warszawa - Sejm” była adresowana, jak to później p. Rataj stwierdził — moją ręką, wewnątrz zaś koperty był list pisany inną ręką od nieznanego ani mnie, ani p. Ratajowi Eugeniusza Chmielewskiego z Krzywuchy na Wołyniu.

Następnego znowu dnia, t. j. 24 grudnia 1937 r. zawiadomił p. Rataja adwokat dr Olpiński, zam. w Warszawie, ul. Nowogrodzka 8, iż

otrzymał kopertę z pieczęcią pocztową Dubno na Wołyniu, adresowaną ręką p. Eugeniusza Chmielewskiego, a wewnątrz koperty list ks. Lubelskiego, napisany do p. Rataja.

Nie trzeba być detektywem, aby na podstawie tych faktów stwierdzić, że tak mój list, pisany z poczty sejmowej do p. Rataja, jak i list Eugeniusza Chmielewskiego, wysłany z Dubna do adw. dra Olpińskiego, zanim doszły do rąk właściwych adresatów, były przez kogoś w urzędzie pocztowym w Warszawie otwierane, przy czym zawartość kopert przez przeoczenie została zamieniona.

Wypadek ten potwierdził opinie tych ludzi, którzy opierając się na podobnych zdarzeniach, twierdzą, że w Polsce listy pewnych osób są w urzędach pocztowych przeglądane i kontrolowane i dlatego osoby te listy w ważniejszych i poufniejszych sprawach pisane nie posyłają pocztą, ale umyślnym posłańcem, albo posyłają je dobrze oklejone i nieraz w kilku kopertach.

Ponieważ w Polsce tajemnica listowa poręczona jest art. 68 ustawy

konstytucyjnej z r. 1935, zabezpieczona par. 9 ordynacji i znowej i art. 161 procedury karnej, przeto podając powyższe do wiadomości p. prezesa rady ministrów i p. min. poczt., proszę o wyjaśnienie, czy w Polsce obowiązuje de facto nadal tajemnica listowa i co zamierza uczynić w sprawie zaistniałego konkretnego wypadku pogwałcenia tajemnicy listowej odnośnie do listu mojego pisanego do p. Rataja i listu p. Eugeniusza Chmielewskiego, pisanego do dra Olpińskiego.

Warszawa, 15 stycznia 1938 r. interpelant poseł ks. Józef Lubelski.

Na tym samym posiedzeniu Sejmu ks. poseł Lubelski złożył nadto interpelację do ministra skarbu z powodu bezprawnego nakładania i ściągania podatku od zakładów naukowych i wychowawczych, należących do katolickich zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich. Nakładanie takiego podatku — wywodzi interpelacja — sprzeczne jest zarówno z postanowieniami ustaw krajowych, jak i postanowieniami konkordatu.

Dalsza walka Japonii z Chinami

W stolicy Japonii w Tokio odbyła się, pod przewodnictwem cesarza japońskiego Hirohito konferencja imperialna na której omawiano sprawę toczącej się wojny japońsko-chińskiej. Na konferencji tej zatwierdzono postanowienie rządu w sprawie zwalczania

zrządu chińskiego aż do czasu, gdy obecny kurs antyjapoński, zainicjowany przez marszałka Kai-Szeka, nie zostanie poddany rewizji zmienionej.

Konferencja powzięła poza tym kilka postanowień natury politycznej i wojskowej, które mają ułatwić przeprowadzenie tych decyzji.

Cesarz Hirohito przewodniczył konferencji imperialnej po raz pierwszy od czasu wstąpienia na tron.

Według niepotwierdzonych doniesień, Japonia wysła ultimatum do Czang-Kai-Szeka z terminem 7.dniowym

Wątpić należy, czy nawet po udrzuceniu ultimatum przez Czang Kai-Szeka, co można z góry przewidzieć, Japonia wypowie wojnę Chinom. Wszystko wskazuje na to, że na konferencji imperialnej opinia ministerstwa spraw zagr. zwyciężyła nad admiralacją japońską, która domagała się formalnego wypowiedzenia wojny i ogłoszenia blokady wód chińskich. Admiralacja wychodziła bowiem z założenia że dzięki blokadzie zamknięty będzie dopływ broni i amunicji do południowych Chin, a tym samym zakończy się szybciej kampania.

*

Hongkong. — Kanton oraz 5 położonych w sąsiedztwie mniejszych miast w tym Tungku i Yingtok były przedmiotem silnego bombardowania przez japońskie lotnictwo.

Nad Takong miano zestrzelić samolot japoński. Szczególnie silnie bombardowali lotnicy japońscy Tongkung, będący strategicznie ważnym punktem. Miejscowość ta położona jest w pobliżu linii kolejowej i została obrzucona przez Japończyków przeszło 100 bombami. Dalej Japończycy bombardowali również chińskie forty Boca Tigris, położone u wyjazdu do portu w Kantonie. Forty te wedle ostatnich doniesień stoja w płomieniach. (zue)

Przesilenie rządowe we Francji

Zupełnie nieoczekiwanie i dla opinii wewnętrznej Francji i dla zagranicy rząd premiera Chautemps'a podał się do dymisji. Na nowego premiera przewidziany jest min. Sarraut, który miał polijać się trudnej misji sformowania nowego rządu. Misja ta jest nie-

zmiernie ciężka, gdyż kryzys polityczny i finansowy Francji jest znacznie głębszy niż to sobie wyobrażano.

Upadek Chautemps'a z wielkim zaniepokojeniem prócz Francji przyjął Anglia.

Min. Beck przez Berlin udał się do Genewy

W środę min. Beck wyjechał na sesję Rady Ligi Narodów do Genewy. W drodze do Genewy minister Beck wstąpił do Berlina celem odnowienia kontaktu z osobistościami politycznymi Rzeszy. Min.

Beck odbył półtoragodzinną rozmowę z min. spraw zagr. Niemiec Neurathem, a następnie był przyjęty przez premiera Goeringa i ministra propagandy Goebelsa.

Oziminy trzymają się dobrze

Z różnych stron kraju donoszą nam, że bujnie rozwinięte oziminy na skutek długiej i ciepłej jesieni zostały lekko zwarzone przez kilku dniowe przymroki w końcu listopada i w pierwszej połowie gru-

dnia. Jednakże w drugiej połowie grudnia nastąpiły opady śnieżne, a następnie silniejsze mrozy, które w skutek obecności pokrywy śnieżnej nie poczyniły szkód.

Nad czym powinien radzić Kongres żydowski

W dniu 10 marca br. odbędzie się w Warszawie Kongres Żydów Polskiego. Zadaniem Kongresu będzie obmyślenie i uchwalenie środków obrony przed szkodzącym się w Polsce antysemityzmem.

Środki te oczywiście są i o środkach tych żydzi polscy powinni dobrze wiedzieć, a na Kongresie specjalnie głęboko nad nimi się zastanawiać. Środki te to emi-

gracja. Raz kiedyś, prędzej czy później sprawa znalezienia terenów dla odpływu żydostwa z krajów gdzie tego dobrodziejstwa jest mocno przydużo, musi być należyście postawiona i załatwiona. To też nad tym powinien się Kongres żydowski najpoważniej zastanawiać, by być pomocnym przy rozwiązywaniu zagadnienia znalezienia miejsca dla emigracji żydowskiej.

KS. JÓZEF PANAS

Zagadnienie obrony Państwa

I

Zatarg jaki wybuchł w wojskowej Komisji sejmowej w związku z wystąpieniem posła Miedzińskiego i ozonowych towarzyszy przeciwko zasłużonemu generałowi Żeligowskiemu zwrócił ogólną uwagę społeczeństwa na zagadnienie państwa. Obronę tę musi przygotować cały naród i cały naród musi wyteżyc wszystkie swoje siły dla zabezpieczenia swej politycznej i gospodarczej niepodległości, niemniej jednak niezmiernie poważną jest rola, jaką w tej sprawie odgrywać musi wódz narodu, sztab generalny, a także komisja sejmowa, a przede wszystkim nasza polityka zagraniczna.

ZASŁUŻONY GENERAL CZY NIEODPOWIEDZIALNY MINISTER

Walka jaka się odbywa w sejmie w komisji wojskowej jest niezmiernie charakterystyczna — Z jednej strony staje wybrany jednogłośnie prezesem komisji generał Żeligowski który w czasie wojny wykazał nie tylko bohaterstwo ale olbrzymie zdolności wojskowe, który potrafił w bardzo ciężkich warunkach w roku 1919 przeprowadzić swoją dywizję, należącą do armii generała Hallera, z pod Kaukazu aż do Polski, który śmiało mawiał: „Wojnę wojakom zajął tak zwana Litwa Środkowa, zapewniając przy należności Wileńszczyzny do Polski, a z drugiej strony pułk. Miedziński którego zasługi wojskowe nikomu nie są znane, a za to powszechnie jest wiadomo, że jako minister poczty i telegrafów oddał budowę poczty w Gdyni swemu przyjacielowi inż. Ruszczewskiemu, który przy tej sposobności okradł Skarb Państwa na setki tysięcy złotych.

W czasie procesu Miedziński oświadczył, że nie czuje się odpowiedzialnym za ten swój czyn, ponieważ był ministrem „POLITYCZNYM” i na sprawach fachowych nie znał się zupełnie. Zdawałoby się, że po takim oświadczeniu Miedziński raz na zawsze wycofa się z życia politycznego, a tymczasem widzimy, że nadal podejmuje się najpoważniejszych zadań, usuwając ludzi fachowych i ciesząc się zaufaniem społeczeństwa.

COFNIJMY SIĘ O 1000 LAT WSTECZ.

Historia jest mistrzynią życia. Rozważając zagadnienie naszej obrony cofnijmy się o 1000 lat wstecz w czasy pierwszego niemieckiego naporu na ziemię słowiańską.

RABUSIE I ZŁOZYŃCY ZDOBYWAJĄ BRONIBOR

Najbardziej zaciętym mordercą narodów słowiańskich był cesarz Henryk Ptasznik. Wypuścił on z więzień niemieckich wszystkich morderców, rabusiów i obiecał im wolność, tudzież prawo mordowania i grabieży słowian o ile wezmą udział w wyprawie na stolicę zachodniej słowiańszczyzny Branibor. Zgromadzi tych łotrów zajęły rzeczywiście w roku 927 Branibor, wycieli w pień wszystkich mieszkańców z wyjątkiem młodych dziewcząt, które cesarz kazał osadnikom zaprzęgać do pługa jako bydło robocze. Na miejsce słowiańskiej stolicy założono twierdzę Brandenburg, jako stolicę wschodniej Marchii idącej na zdobycie całej słowiańszczyzny.

ZDRADA I MORDEM

Najpodlejszym lisem wśród margrabiów brandenburskich był margrabia Gero, który wysłał swoich zaufanych władców językiem słowiańskim na dwory książąt, aby szerzyli intrygi i wślad słowian, aby powołanych prowadzili pod niemiecki nóż.

Jeżeli przypatrzymy się bliżej ówczesnym dziejom, to zobaczymy nie

jednego ministra Brühla, który obejmował pociąg służbę u słowiańskich książąt aby ich zdradzać, a tak samo jak XVIII wieku doprowadził Brühl do zguby Polski, tak przed 1000 lat agenci niemieccy doprowadzili do zguby „Państwo Wielkie — Morawskie” a następnie niszczyli każdy słowiański wysiłek państwa twórcy.

NIEMIECKO — SŁOWIAŃSKI PAKT WIECZYSTY PRZYJAŹNI.

Margrabia Gero, czując, że jego mordy i pożogi wywołują u słowian coraz silniejszy opór, który mógłby się dla niego źle skończyć, postanowił zawrzeć ze słowianami wieczysty przyjaciel. Znowu posypały się pieniądze dla szpiegów i zdrajców, a gdy ten pakt nieagresji podpisał 30 plemion zachodnio-słowiańskich, Gero dla uwiecznienia paktu zaprosił wszystkich zaprzysiężonych książąt na ucztę do dawnej stolicy słowian Braniboru. Gdy książęta popili się na uczcie, zostali wszyscy wymordowani a

ich ziemie za sprawę zdrajcy Księcia Tugumira zostały przyłączone do Marchii i Cesarstwa niemieckiego. Działo się to w roku 938, a więc okragło przed tysiącem lat.

SŁOWIAŃSKI WAŁ OCHRONNY

Przestraszające mordy, pożary, rzucie całych plemion słowiańskich, tudzież zdrada we własnych szeregach, gotowały słowiańszczyźnie zupełną zagładę torowały Niemcom drogę na wschód aż po Ural. Wśród tego straszliwego zamętu ocknęły się dwa narody słowiańskie: Polacy i Czesi.

Podali sobie ręce do zgody i współpracy a przez to wytworzyli potężny wał, który zdołał się oprzeć naporowi Niemców przez tysiąc lat.

Współpraca ta została rozpoczęta w r. 966 przez małżeństwo polskiego Mieszka z czeską Dąbrówką, która uważana jest także za chrześną matkę narodu polskiego. Oba bratnie narody złączył także kniżę świętego Wojciecha a wielkiego apostoła Słowian.

Min. Beck o Gdańsku

W środę odbyła się w sejmowej komisji zagranicznej dyskusja nad exposé min. Becka.

Kilku posłów wypowiedziało się przeciwko Lidze Narodów. Pos. Marchlewski poruszył sprawę Gdańską, o czym min. Beck prawie że nie powiedział.

Jednakże zasadnicze linie polityki zagranicznej obecnego rządu wszyscy mówcy je aprobowali.

Min. Beck odpowiedział posłom, mówiąc o Gdańsku m. in.:

„Szczególnie żywo w wypowiedzeniach się panów posłów wystąpiła parokrotnie sprawa Gdańska, sprawa dość skomplikowana. Chciałbym zacząć od jednego punktu, może najistotniejszego. Usłyszałem tutaj twierdzenie w formie pytania, iż niezależnie od takich, czy innych fluktuacji instytucji międzynarodowych, czy nastrojów politycznych, zagadnienie naszych praw w Gdańsku jest elementem stałym i nienaruszalnym. Na to

pytanie odpowiadam, kategorycznie twierdząc i nie wyobrażam sobie, ażeby Rząd polski mógł rozumować inaczej, a ten punkt widzenia Rządu polskiego jest powszechnie znany.”

A więc, min. Beck odpowiedział posłom kategorycznie, że zagadnienie naszych praw w Gdańsku jest elementem stałym i nienaruszalnym. Społeczeństwu nie o zagadnienie chodzi, lecz o prawa Polski w Gdańsku.

Trudno nam w tej chwili ustalić, co p. min. Beck rozumie pod „zagadnieniem prawa” a co „prawem” samym.

Naszym zdaniem zagadnienie powstało od czasów Hitlera i polityki zagranicznej p. Becka. Prawa zaś zostały Polsce zagwarantowane Traktatem Wersalskim. I o te prawa teraz chodzi, prawa, których bronić ma rząd polski! Prawa, co do których nie ma żadnej wątpliwości, a więc i zagadnień!

Kosztowne hulanki p. Michalskiego

Jak to już podaliśmy, w niedługim czasie przed sądem okręgowym w Warszawie odbędzie się proces przeciwko b. dyrektorowi departamentu w ministerstwie skarbu Michalskiemu i b. posłowi Idzikowskiemu.

Rozmowa dwóch „Ozonistów” Podłuchał Ar.

„OZONISTA” I:

Więc ni z tego, ni z owego, akuratnie dziesiątego, mamy wodza znów nowego?

„OZONISTA” II:

Gdzie on skoczyć w lewo? w prawo? nam trza skoczyć, ale żwawo!..

„OZONISTA” I:

Badź ostróżny, drogi panie! ten dymisję też dostanie... I któregoś dziesiątego. Będziem wodza mieć trzeciego...

„OZONISTA” II:

Bo sam pomysli! Skocze żwawo, ale w lewo, a on... w prawo... Co się wtedy ze mną stanie? Poradz, poradź, drogi Panie!

„OZONISTA” I:

Skacz NA MIEJSCU, lecz skacz srogo!

Nie obrazisz tym nikogo.

(„Robotnik”)

Z kroniki ludowej

LUDOWCY UCHWAŁAJĄ DAJSZE PODZIĘKOWANIA

dla ks. Lubelskiego i gen. Żeligowskiego.

Rzeszów. — Na wniosek sekretarza Kongresu Stronnictwa Ludowego J. Teppera, zjazd powiatowy Str. Ludowego w Rzeszowie wyraził podziękowanie ks. posłowi Lubelskiemu za wniesienie interpelacji w Sejmie, oraz generałowi L. Żeligowskiemu „za stwierdzenie w Sejmie, że ruch ludowy jest patriotyczny”.

LUDOWCY W STOLICY ZŁOŻĄ WIENIEC NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

Warszawa. — Staraniem Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego w Warszawie odbędzie się w dniu 22 bm. dwa nabożeństwa w kościele św. Krzyża, jedno na intencję celów Stronnictwa, drugie żałobne za zmarłych członków S. L. Po nabożeństwach delegaci zjazdu, w ilości 150 osób, złożą wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, poczym odbędzie się doroczny zjazd Stronnictwa.

AKADEMICKA ORGANIZACJA LUDOWCÓW WE LWOWIE ZALEGALIZOWANA.

Lwów. — Władze akademickie Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie zalegalizowały organizację ludowców-akademików pod nazwą „Polska Akademia Młodzież Ludowa”. W bieżącym roku szkolnym do organizacji przystąpiła niezwykle duża ilość studentów. Zwracają uwagę, że jest to dopiero druga organizacja zalegalizowana na U.J.K. Pierwszą była organizacja młodzieży wszechpolskiej.

LUDOWCY WYGRYWAJĄ WYBORY SAMORZĄDOWE

Kraków. — Z końcem grudnia odbyły się wybory wójta gminy zbiorowej Łapanów, pow. bocheński (w gminie tej miały miejsce swego czasu krwawe zajścia). Wójtem został wybrany większością głosów działacz ludowy, p. Bartłomiej Twaróg.

WYWIADY POLICYJNE

Dowiadujemy się, że posterunkowi P.P. — jeżdżą do ruchliwych działaczy S. L. i chcą dowiedzieć się o różne sprawy Stronnictwa, chodzi im również o nazwiska i ilość jadących delegatów na Kongres Stron. Lud.

Powiadamy więc, że Kongres nie jest żadnym konspiracyjnym i tajnym zjazdem. Ostrzegamy zaś przed wszelkiego rodzaju prowokacjami.

Mariawicki zwyrodnialec wyszedł z więzienia

Z więzienia karnego w Rawiczu zwolniony został po odbyciu kary głośny zboreznik mariawicki „arcybiskup” tej sekty Kowalski, który odsiadywał karę za uprawianie czynów niemoralnych.

Kowalski skazany został swego czasu na 4 i pół roku więzienia, z czego na mocy amnestii darowano mu 3 lata.

Bezpośrednio po wypuszczeniu z więzienia „biskup” Kowalski udał się pociągiem do Warszawy.

Kto wygrał w Loterii?

4-ty dzień ciagnienia

I. ciagnienie.

Stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr. 104814.

Zł 30.000 na nr. 136136
Zł 15.000 na nr. 82151
Zł 10.000 na n-ry: 41522 63977 122063 137620
Zł 5.000 na n-ry: 25842 127484 145212 169639
Zł 2.000 na n-ry: 2920 10617 14028 46679 50454 57190 136865 138566 144915 193516 193855
Zł 1000 na n-ry: 6371 30940 33296 34362 41922 46022 52680 53663 56165 99776 100700 107432 110580 128535 132770 137929 139966 147859 160102 166275 169813 176184 182451 194964

II ciagnienie.

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr.: 170316

Zł 50.000 na nr.: 152681
Zł 15.000 na n-ry: 10463 14531
Zł 10.000 na nr.: 168322
Zł 5.000 na n-ry: 27487 119609 139680 194649
Zł 2.000 na n-ry: 5680 24000 77644 907442 113487 125088 171131 171934 175339 189393 194531
Zł 1.000 na n-ry: 7143 12235 18139 19345 24783 31136 39307 52206 85768 87117 94003 100759 105345 107746 108287 119363 131537 143936 143250 146014 153501 163410 166409 167460 171874 179185 184068 184849

5-ty dzień ciagnienia

I ciagnienie

Stała dzienna wygrana 5.000 padła na nr.: 10811

Zł 15.000 na nr.: 145589
Zł 10.000 na n-ry: 34467 95737
Zł 5.000 na nr.: 115991
Zł 2.000 na n-ry: 2086 29665 50067 60382 82721 89674 90498 107321 109310 112980 128716 152239 180936 191461
Zł 1000 na n-ry: 8241 14251 14887 23186 27804 30118 39392 42530 43342 47686 57851 68858 74610 76101 111506 116155 121666 143104 144712 145395 160357 161706 191918

II ciagnienie

Stała dzienna wygrana 20.000 zł padła na numer 188538

Zł 10.000 na n-ry: 64820 72828 193179
Zł 5.000 na n-ry: 3406 3967 22144 51556 100585 116906 162679
Zł 2.000 na n-ry: 15065 38000 77816 107947 160222
Zł 1.000 na n-ry: 7607 12559 32407 32801 39191 51976 52284 66102 67168 75819 76170 95569 98328 99488 97968 10627 114184 114947 119661 120122 141488 147257 148378 150671 154450 159494 166965 176166 180523 189822

6-ty dzień ciagnienia

I ciagnienie

Stała dzienna wygrana zł 5.000 padła na nr. 100781

Zł 15.000 — 111398
Zł 10.000 — 7309 17611 102624
Zł 5.000 — 72248 89504
Zł 2.000 — 16938 29213 41100 47310 108458 110355 113624 116165 152673 171964 172405 182276
Zł 1.000 — 7196 13628 26375 32651 36050 40663 50255 54385 549222 51601 73115 75537 78651 82339 87233 92366 106752 108524 109967 114857 117131 122834 138039 138863 152751 154902 156843 159288 161443 180675 191647

II ciagnienie

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr. 4587

Zł 30.000 — 224171 185649
Zł 15.000 — 150836
Zł 10.000 — 77286 130663 137150 177168
Zł 5.000 — 44290 164476
Zł 2.000 — 11642 39045 40123 43404 54392 99547 18 403 190755 191065
Zł 1.000 — 2397 9740 15583 18950 38967 41953 55665 57081 76598 80412 86150 105117 108211 118611 120546 121800 123831 130266 142115 160948 161120 176895 178881 180897 183763 192315

Nowosielce, Nowosielce!

W numerze wydanym na święta Bożego Narodzenia „Krakowski Ilustrowany Kurier Codzienny” zamieścił na naszym czelnym miejscu artykuł pod tyt. „Stawiamy na człowieka”. Już sam tytuł mówi, jakie zagadnienie w artykule tym IKC rozważał i jakie stanowisko w zagadnieniach tych zajął. W przeciwnieństwie więc do poprzednio zajmowanego stanowiska Ikac „Krakowski” deklaruje się jako zwolennik budowania społeczeństw i państw, kultury i postępu na indywidualności ludzkiej, a nie na podporządkowaniu tej indywidualności nowoczesnym prądom „ostatniestajecznym” uznającym tylko prawa i interes mas.

W tymże artykule porównuje Ikac historię do odpływów i przypływów morza. Tak jak na morzu po przypływie następuje odpływ i odwrotnie, tak też i w historii po okresie absolutyzmu, ucisku i samowładztwa, następują okresy rozkwitu demokracji.



„W dyskusji o przyszłości politycznej kraju, jaka coraz żywiej rozbrzmiewa w Polsce, krystalizuje się jedna prawda, mogąca już dziś uchodzić za pewnik. Prawdą tą jest konieczność wciągnięcia do pracy i odpowiedzialności za państwo rzeszy włościanstwa polskiego. Wszyscy, którzy rozumieją niebezpieczeństwo krańcowych eksperymentów z lewej, czy z prawej strony, wszyscy, którzy pragną oprzeć byt państwa o granitową podstawę świadomego działania najszerzych warstw narodu rozumieją, iż chwila dziejowa wielkim głosem woła o jak najsilniejsze sprężenie chłopów polskich z państwem polskim w tym krytycznym okresie dziejów, jaki teraz przeżywamy. — Chłop to przecież dwadzieścia kilka milionów obywateli, to

„Prawdziwa, rozsądna i twórcza demokracja musi się z natury rzeczy opierać na masach włościańskich, stanowiących rdzeń narodu, równie dalekich od eksperymentarstwa jak i od wszelkich podmuchów rewolucyjnych.”
„Otóż jedyną warstwą, która pozbawiona jest psychologii „walki o zło” — to właśnie włościanstwo. SZEROKIE, MILIONOWE RZESZE CHŁOPSKIE — MYŚLAĆ O SWYM UDZIALE W WŁADZY. MYŚLAĆ O TYM, ABY TA WŁADZA BYŁA SPRAWIEDLIWA I ABY JEJ DZIAŁANIA WYCHODZIŁY NA DOBRĘ WSI. Natomiast RZESZE TE NIE MYŚLA I MYŚLEĆ NIE MOGĄ O POSADACH urzędniczych dla siebie. Chłop ma ambicję zostania sołtysem w swojej wsi, czy wójtem w gminie; chłop pragnie wysłać swoich przedstawicieli do parlamentu i w ten sposób uzyskać wpływ na rząd państwa. Chłop pragnie też oczywiście aby młoda inteligencja wiejska zasilala aparat urzędniczy, ale jest to żądanie wtórne, słuszne i naturalne, nie mające nic wspólnego z szturmem na posady.”
DLATEGO UDZIAŁ CHŁOPÓW W RZADACH PAŃSTWEM I PEWNEGO RODZAJU SOJUSZ POLITYCZNY EKIPY RZADZĄCEJ Z WŁOŚCIANSTWEM JEST NAJPEWNIJSZYM I NAJŁATWIEJSZYM DLA OBU STRON SPOSOBEM NORMALIZACJI STOSUNKÓW. JEST TO ZAŚ SPOSOB NORMALIZACJI, WRÓZĄCĄ NAJWIEKSZĄ TRWAŁOŚĆ I NAJWIĘKSZY POZYTEK DLA PAŃSTWA.”

Ten to „Krakowski Ilustrowany Kurier Codzienny” z dn. 10 bm. zamieścił sensacyjny artykuł pod tytułem „Nowosielce, Nowosielce”. Z artykułu tego przytaczamy ważniejsze ustępy pomijając oczywiście część skonfiskowaną:

„Te rozważania syntetyka politycznego nie mają w naszej obecnej sytuacji znaczenia tylko oderwanego. Wręcz przeciwnie, w rozważaniach tych tkwi najgłębsza prawda, o której realizację wielkim głosem woła samo życie.”
Istnieje w naszym współczesnym słownictwie politycznym nazwa, której brzmienie mieści w sobie potężną wymowę. Jest to słowo nabrzmiałe niespełnionymi nadziejami, obolałe gorzkimi rozczarowaniami, słowo, które mogło się stać początkiem nowej ery, a stało się symbolem utraconej, (czy raczej zmarnowanej) sposobności. Chcecie wiedzieć, jakie jest brzmienie tego magicznego słowa? —

MILIONY BAGNETÓW DLA OBRONY PAŃSTWA

i miliony plugów dla umożliwienia tej obrony.

NOWOSIELCE!

Tam, na błoniach Nowosielec setki tysięcy chłopów polskich, świadomych swej godności obywatelskiej i politycznej, wiernych swej przeszłości i swoim przywódcom, defilowało przed Wodzem Naczelnym, wznosząc okrzyki na Jego cześć i na cześć Armii.”

„Nowosielce zostały politycznie przegrane. Na tych samych niemal polach, na których spotkały się pułki czynnej armii polskiej z niekończącymi się kolumnami polskiej armii rezerwowej, włościanstwem polskim — rozegrały się w

rok potem inne, jakże bolesne zdarzenia. Nie chcemy o nich mówić. Zbyt bolesne są to rany, zbyt świątobliwy jest krwawy skrzep.”

* * *

„Ale życie państwowe nie zna przerw i nie zna próżni. Trzeba więc ponowić wysiłki, trzeba ponawiać zerwane nici, trzeba podjąć pracę, które mogły być już poza nami, ale które wykonać należy — w imię jutra.”

Mówimy o tym jutrze świadomie, iż może być ono brzemienne w wielkie wydarzenia dziejowe. Marszałek Śmigły-Rydz, wołając o konsolidację narodową, przypomniał społeczeństwu słusznie, że jest to tylko z form wzmocnienia obronności Polski. Obronność Polski wymaga zaś przede wszystkim, aby wśród mas ludu wiejskiego nie było poczucia krzywdy i wypchnięcia poza nawias życia obywatelskiego. Chłop — powtarzamy raz jeszcze — zapełni szeregi armii w chwili potrzeby. Niechże więc dzieje się w Polsce tak, aby gdy nadejdzie chwila dziejowa, wiedział, że broni kraju, którego jest gospodarzem, że broni państwa, które jest dla niego sprawiedliwe, że broni ustroju, w którym on i jego dzieci znajdują najpewniejszą ostoję. Chłop polski niczego nie chce dla siebie tylko prawa i sprawiedliwości. Chłop polski nie usuwa się od odpowiedzialności, za losy państwa, ale trzeba mu w jaknajszerszym zakresie umożliwić wzięcie na siebie tej współodpowiedzialności o historycznym znaczeniu.”

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ! — jakie to proste i zrozumiałe! Zdawałoby się, że nawet mówić o tym nie trzeba. Ale niestety, zapomina się u nas zbyt łatwo o jednym i o drugim.

(TU SKONFISKOWANO W „I. K. C.”)

Czasy, jakie przeżywamy, są ciężkie i ciężka jest odpowiedzialność. Brzemie jej wystarczy, by poczuły je barki milionów. Czyż wolno zacieśniać szeregi tych, którzy państwo dźwigać mają na swych ramionach? **CZYŻ NIE JEST KARYGODNĄ LEKKOMYŚLNOŚCIĄ ROJENIE SNÓW O JAKIEJS ELICIE, LUB REALIZOWANIE TYCH ZASAD ELITARNYCH W ŻYCIU PRAKTYCZNYM?**

Polska, to nie dziesięciu czy stu polityków. Polska, to nie kilkadziesiąt tysięcy wybranych, Polska, to nie kilkaset tysięcy dopuszczonych do głosu, Polska, to nie jakieś koterie, czy koteryjki, jakieś mafie, czy klany!

POLSKA, TO TRZYDZIEŚCI PIĘĆ MILIONÓW LUDZI, POLSKA, TO NAJSZERSZE RZESZE, A ZWŁASZCZA TE, CO „ŻYWIĄ I BRONIA”. Polska, to my wszyscy. Ci z miasta, i ci ze wsi. Ci, którzy rządzą i ci, którzy rządowi tym dają oparcie. Im silniejsze to oparcie, tym silniejsza Rzeczpospolita!

Nowosielce! Nowosielce! Czy pozostaniecie w dziejach polskiej myśli politycznej na zawsze symbolem zmarnowanej sposobności? Czy też może staniecie się słupem milowym, od którego rozpoczynać trzeba dalszy marsz ku potędze? Czy będziecie struną zerwaną, czy też przemienicie się w akord pieśni tylko przerwanej, która jednak rozpłomieni miliony sere i śpiewem triumfalnym o śtrop niebios uderzy?”

Masowe wyroki w Berlinie

Berlin. (ag) — Przed sądem wyjątkowym nr. 2 w Berlinie (Moabit) odbył się proces przy drzwiach zamkniętych 7 mężczyzn oraz 2 kobiet, którzy zostali skazani łącznie na 48 lat ciężkiego wię-

zienia za akcję przeciw hitlerowską. Drugi proces objął 18 osób, które zostały zasądzone razem na 98 lat więzienia ciężkiego i 20 lat aresztu.

Wiadomości bieżące

Wycieczka z Warszawy do Krakowa

SAMOBÓJSTWO GROZNEGO BANDYTY

Wtorek 18 stycznia 1938 r.

Wtorek: Piotra
Wschód słońca: 7.35; zachód: 15.57
Sroda: Henryka
Wschód słońca: 7.34; zachód: 15.58
Czwartek: Fabiana i Sebastiana
Wschód słońca: 7.33; zachód: 16.00

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 8 stron.

WOJ. CENTRALNE

WILKI W SUWAŁSZCZYZNIE

S u w a ł k i — Nad jeziorem Wigry i w okolicach, między Augustowem i Suwałkami ukazały się stada wilków, które podchodzą do zagrod. Również pojawiła się większa ilość lisów, które wychodzą ze swych kryjówek porывая drób.

TRAGICZNY WYPADEK Z BRONIA

S o k ó ł k a — W Szczerbowie 17-letni Henryk Raczkowski, wymierzył na żarty z fuzji do Wiktora Borkowskiego i wpakował Borkowskiemu cały nabój śrutu w głowę, zabijając go na miejscu.

SKAZANIE MORDERCÓW ŻEBRACZKI

W ł o c ł a w e k — Przed wydziałem zamiejscowym Sadu Okręgowego we Włocławku toczył się proces przeciw mordercom staruszki — żebraczki, Katarzyny Goldynowej z Grzywna. Na ławie oskarżonych zasiadli wielokrotnie karani przestępcy: bracia Józef i Władysław Czekalscy, oskarżeni o uduszenie Goldynowej zo od mowę dania im 2 zł. na wódkę.

Po dwudniowej rozprawie Sąd skazał Władysława Czekalskiego na 15 lat więzienia a Józefa — na 10 lat z pozbawieniem praw na przeciąg 5 lat.

DWAJ LISTONOSZE — DEFRAUDANCI

K i e ł c e — Na skutek doniesienia naczelnika Urzędu Pocztowego w Kielcach aresztowany został listonosz wiejski Władysław Kulak, który dopuścił się szeregu malwersacji i nadużyć. Rewizja osobista i w mieszkaniu listonosza dała niezbitą dowody jego winy w postaci rozpieczętowanych listów wartościowych, niedoreczonych przekazów i przesylek itp.

Pod zarzutem popełnienia podobnych przestępstw pozostaje drugi listonosz wiejski, Jan Sala z Agencji Pocztowej Słupa Nowa, w Górach Świętokrzyskich.

NAGŁY WYLEW RZĘKI W ŁODZI.

Ł ó d ź — W wyniku szybkiej odwilży, przy niestającym deszczu w dzielnicy idzewskiej w Łodzi wylała rzeczka Jasień. Woda przerwała prowidoryczny wał przy ul. Niciarskiej, zalewając piwnice i parterowe mieszkania do półtora metra wysokości. Z kilkunastu domów ewakuowano 32 rodzin.

Przy przejeździe kolejowym na ul. Rokicińskiej, stanowiącej wylot w kierunku Tomaszowa Mazowieckiego woda spływająca ulicą osiągnęła 1 m. Ruch pieszki został na niej całkowicie wstrzymany.

Na przedmieściu Stoki woda na zalanych ulicach Edwarda i Grodzkiej wdarła się do kilkunastu mieszkań. W innych punktach miasta woda zalała ulice: Pograniczną, Dąbrowskiego, Kilińskiego, Rzgowską, Siemiradzka, oraz szereg mieszkań.

MAŁOPOLSKA

TRAGICZNA ŚMIERĆ PRZODOWNIKA P. P. I JEGO ŻONY

L w ó w — Przodownik policji Józef Łamusz i jego żona ulegli śmiertelnemu zatruciu dwutlenkiem węgla. Przyczyną tragicznego wypadku było przedwczesne zamknięcie komina w rozpalonym piecyku.

Na skutek zapotrzebowania związków młodzieży wiejskiej i organizacji rolniczych Spółdzielnia „Gromada” organizuje w oparciu o Ligę Popierania Turystyki — wycieczkę spółdzielczą:

WARSZAWA — KIELCE — KRAKÓW

specjalnym pociągiem popularno-rosobowym. Wycieczka trwać będzie całe trzy dni.

Wyjazd z Warszawy o godz. 12 m. 50 w nocy z 28 na 29 stycznia. Dnia 29 stycznia wycieczka zabawi w Kielcach zaś 30 i 31 stycznia w Krakowie i Wieleńszczyźnie. Koszt przejazdu w obie strony z Warszawy z kosztami organizacyjnymi wynosić będzie złotych 14.20. Dla mieszkających poza Warszawą, będzie przysługiwała zniżka 50% w obie strony w odległości od 20 do 150 km. od Warszawy. Zniżka będzie przysługiwała dopiero po wykupieniu karty kontrolnej na pociąg popularny z Warszawy.

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechaniczne opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny ich wykonania. Maszynowo — bez dotyku rak wykonane proszki „Migreno - Nervosin” z **KOGUTKIEM W TOREBKACH** (nowe opakowanie) dają tę gwarancję.

Dbając więc o własne zdrowie, żądacie proszków z **KOGUTKIEM** tylko w mechanicznie wykonanych **TOREBKACH**, gdyż dzięki temu unikacie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

Katastrofa budowlana w Przemyślu

1 zabity — 2 rannych

W godzinach wieczornych zdarzyła się w Przemyślu katastrofa budowlana która pociągnęła za sobą śmierć jednego z robotników i ciężko poranienie dwu innych.

Katastrofa miała miejsce przy ulicy Mniszej, gdzie robotnicy pracowali nad rozebraniem kiosku, który stał za blisko stacji benzynowej. W pewnym momencie, robotnicy nie wiedząc, że lewary, na których spoczywała podłoga kiosku, prowadzą również pod t. zw. mur ognio-

wy, podważyli je i spowodowali runięcie muru. Robotnicy zasypiani zostali gruzem. Klemens Weis poniósł śmierć na miejscu, Jan Wityk dogorywa w szpitalu, a robotnik Kład odniósł szereg ciężkich obrażeń i również został odstawiony do szpitala powszechnego. Akcję ratowniczą prowadziła miejska straż pożarna. Na miejscu katastrofy władze budowlane i sądowe prowadzą dochodzenia.

Dwie plagi Wileńszczyzny Samogon i kłusownictwo

W okresie prawosławnych świąt Bożego Narodzenia policja na terenie powiatu dziśnieńskiego i mołodzieżańskiego przeprowadziła wiele rewizji w poszukiwaniu tajnych gorzelni i nielegalnie wyprodukowanej wódki.

Przez ostatnie dwa tygodnie na terenie powiatu postawskiego, obfitującego w trudno dostępne mocezy i zarośla, sprzyjające konkurentom monopolu spirytusowego, wykryto aż 32 gorzelnie. Patrolom policyjnym i organom władz kontroli skarbowej sprzyjał surowy mróz, który udostępnił

przebiegi oraz pokrywa śnieżna z łatwością zdradzająca ślady przestępców. Rewidenci doszli do najskrytszych zakątków leśnych, przy czym w wielu wypadkach oprócz gorzelni znaleziono również ukrytą tamże, nielegalnie posiadaną broń. Skonfiskowano 8 karabinów, pochodzących jeszcze z czasów wojennych, 6 rewolwerów i 12 strzelb myśliwskich oraz masę amunicji. Masowa konfiskata broni walnie przyczyniła się do zmniejszenia się plagi kłusownictwa.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 17 stycznia 1938 r. — Płacono złotych za 100 kg:				
	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszonica zbier.	29.00—29.50	26.75—27.25	28.00—28.25	26.25—27.50
Zyto zbierane	23.25—23.75	21.75—22.00	23.00—23.75	22.50—22.75
Jęczmień	19.90—20.25	19.50—20.50	20.25—20.75	19.00—19.75
Jęczmień brow.	21.75—22.25	20.50—21.75	—, —, —	20.75—21.50
Owies	20.00—22.50	19.50—21.00	22.00—22.50	20.00—20.25
Maka pszen. 65%	40.50—42.50	41.00—41.50	41.50—42.25	41.50—42.50
Maka żytnia 65%	31.00—31.50	29.75—30.75	33.00—33.25	32.25—32.75
Orzeby pszenne	15.75—16.25	15.75—16.25	14.75—15.00	15.50—16.00
Orzeby żytnie	14.50—15.00	14.75—15.50	15.00—15.25	15.25—15.75
Kzepak zimowy	55.00—56.00	53.00—54.00	54.50—55.50	55.00—57.00
Groch polny	27.00—28.00	—, —, —	26.00 28.00	—, —, —
Groch Wiktorja	29.00—30.00	23.00—25.00	30.00 31.00	22.50—24.50
Kuchy rzenak.	18.50—19.00	19.25—19.50	19.00—19.50	19.50—19.75
Kuchy lniane	21.50—22.00	22.25—22.50	22.25—22.75	23.00—23.25
Ziemniaki jad.	—, —, —	0.00—0.00	—, —, —	3.75—4.25
Gryka	—, —, —	—, —, —	—, —, —	—, —, —
Słoma luźna żyt.	—, —, —	6.00—6.25	6.50—7.00	—, —, —
Słoma prasow. „	8.00—8.50	6.75—7.00	—, —, —	7.25 7.50
Siano luźne	—, —, —	7.60—8.10	7.50—8.50	8.50 9.50
Siano prasow.	9.50—10.50	8.2—8.75	—, —, —	9.75 10.50

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —, —; Praga 29.73; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 22.75

Wartość dolara: 5.25 —; Wartość gramu złota: 5.92

C z o r t k ó w — Józef Myszek członek groźnej bandy Lubienieckiego, został w pościgu przez policję ranny i odstawiony do szpitala w Czortkowie, gdzie dokonano operacji. W obawie ucieczki, przy łóżku pełnił służbę funkcjonariusz policji.

Dnia 8 bm. policjant wydalał się na chwilę z sali do telefonu, dał znak dozorce, aby pacjenta pilnował. Dozorca prawdopodobnie nie zrozumiał polecenia policjanta, nie zwrócił uwagi na bandytę i wyszedł również z sali.

Bandyta korzystając ze sposobności, zabrał rewolwer policjanta i celnym strzałem w głowę odebrał sobie życie.

KRESY WSCHODNIE

ZGON KS. ANDRUSZEWICZA WIEŻNIA Z SOŁÓWEK

K o w e l — W szpitalu powiatowym w Kowlu zmarł proboszcz parafii rz. kat. w Bucyniu ks. Franciszek Andruszewicz, długoletni wiezien na Solówkach ostatnio odznaczony Krzyżem Niepodległości.

PIERWSZY UCHODZĄCY Z RUMUNII

B r z e ś c ę n. B. — Przybyło już do Brześcia dwóch Żydów — uchodźców z Rumunii, którzy są obywatelami Państwa Polskiego i otrzymali wizę wyjazdową od konsula polskiego w Kiszyniewie.

EMERYTOWANY SIERŻANT — PRZED SADEM

K r a k ó w — W Sadzie Okręgowym zapadł wyrok na emerytowanego sierżanta Michała Szyłke, który na zabawie w sali Zw. Strzeleckiego w Krakowie zranił śmiertelnie nożem Józefa Łykę. Sąd skazał go na 3 i pół roku więzienia.

Składki na rzecz ofiar w Małopolsce

Z Koła S. L. Zagórze pow. kieleckiego: Zieba Józef 20 gr; Borycki Wincenty 50 gr; Zacharski Józef 20 gr; Smiglański Szczepan 15 gr; Zieba Stanisław 50 gr; Zieba Józef 20 gr; Duda Antoni 20 gr; Koruś Antoni 20 gr; Śmierć Antoni 20 gr; Zieba Józef 25 gr; Śmierć Wincenty 20 gr; Sarej Jan 10 gr; Koza Piotr 20 gr; Bator Józef 20 gr; Pileński Roman 25 gr; Bednarski Józef 20 gr; razem 3.75 zł.

Koło Stronnictwa Ludowego Lagisza Bory pow. Bedzin: Wit Władysław 50 gr; Wit Józef 50 gr; Kołodziej Michał 20 gr; Wit Jan 30 gr; Cyłka Józef 30 gr; Ligęza Czesław 50 gr; Wit Aleks. 20 gr; Bez imienia 20 gr; razem 2.90 zł.

Koło Stronnictwa Ludowego w Grutków pow. Bedzin: Kozyra Wojciech 1 zł; Śmiałkowski Antoni 40 gr; Suchecki Franciszek 30 gr; Czechowski Wład. 30 gr; Śmiałkowski Stefan 30 gr; Skrzypiec Leokadia 50 gr; Flak Stanisław 50 gr; Kozyra Stefan 50 gr; Czajer Józef 40 gr; Niedbala Julian 50 gr; razem 4. 90 zł.

Koło Stronnictwa Ludowego Psary pow. Bedzin: Zorychta Aleksander 1 zł; Wilczek Władysław 40 gr; Tomasiak Józef 20 gr; Dedkowski Julian 20 gr; Czciaka Józef 20 gr; Czciaka Jan 30 gr; Niedbala Kazimierz 50 gr; Niedbala Stanisław 20 gr; Czciaka Edward 30 gr; Bobrowski Marian 20 gr; Czciaka Marian 10 gr; Bedkowski Stanisław 15 gr; Nowak Jan 30 gr; Kosmala Piotr 50 gr; Węgrzyn Izidor 25 gr; Kulej Bolesław 20 gr; Niedbala Julian 30 gr; Zygmunt Ignacy 20 gr; razem 5.45 zł.

Koło Stronnictwa Ludowego Ożarów pow. Bedzin: Lubas Piotr 1 zł; Babik Stefan 30 gr; Janas Stanisław 50 gr; razem 1.80 zł.

Powyższe składki przesłano do Redakcji „Zielonego Sztandaru”.



Ichtiomentol
stosowany przy reumatyzmie uśmierza bóle i chroni przed zaziębieniem oraz grypą.
Do nabycia we wszystkich aptekach.

SPRZEDAŻE

Rzeźnictwo

centrum Poznania całkowite urządzenie korzystnie sprzedam. Strugańska 15.

Nieruchomość

dom mieszkalny z zabudowaniami i 13 morgów ziemi ornej (wszystko w dobrym stanie) sprzedam B. Wacławski, Czarnków n/Not. (1504)

Dom

stodołę stajnię oraz ogród 100 sążni w małym mieście przy głównej ulicy w powiecie Myślenickim wojew. krakowski sprzedam za 6.000 zł. Zgł. adresować Szczępan Tomczyk Dziekanowice Pocz. Dobocyn nr. 61 woj. krakowski 1500

70 morg

pszennej ziemi, budynki masywne, żywy i martwy inwentarz za 15.000 zł. sprzedam. Wpłata - 9.000 zł. Szyja Ostrzeszów-Poz. (1536)

Maszyny do szycia



gwarantowane, najprzedszych marek światowych, z przyborami do haftowania, mierzkania, cerowania itp. Z 150 gotówką i ratami. Bezpłatne katalogi wysyła: **Centrala Maszyn Kraków**
ul. Dietlowska nr. 100.
Skrytka pocztowa 78

Orzechy

włoskie 10 zł. łuszczone 21.50; miód kuracyczny 15 pięciokilówki franko zaliczka. Spółka Owocarska Zaleszczyki. (1538)

Sprzedam

3 morgi ziemi z zabudowaniami. Antoni Formanowski, Sulikowice, p-ta Krobka, pow. Gostyn, woj. poznański. (1510)

Rzeźnictwo

mnijesz przy ul. Chelmińskiej z elektr. zapędem z powodu choroby do sprzedania Fa. Halka Grudziądz, Wybiek 15

Dom

piętr. z piekarnią dobrze prosper. w mieście powiatowym z powodu choroby tanio sprzedam. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1528

Korzystna lokata kapitału

Okazyjnie
Folwark 330 morg w tem 29 m. 50 letn. lasu inwentarz żywy i martwy z powodu stosunków rodzinnych spiesznie za 40 tys. zł. na sprzedaż (znaczek) Zgł. J. Ofierzyński Ostrów (Wkp) ul. Kaliska 17. m. 6

Sprzedam

15 morgowe gospodarstwo w pełnym komplecie z pow. wód spłat rodzinnych. Bona przyszłość. Boroński Stanisław wieś Młodochowo p-ta Drobin pow. Płock wojew. Warszawskie. (1554)

Kompl. olejarnia

2 śrutowniki korzystnie natychmiast sprzedam Tadeusz Schmidt Bydgoszcz Grudzka 21 (1535)

Miód

pszczołny kuracyczny lipcowy ze słynnych Miodocorów Podolskich oferuje po cenie: 3 kg. 8 zł. - 5 kg. 12 zł. - 10 kg. 22 zł. - 20 kg. 42 zł. Orzechy włoskie 5 kg. 9 zł. 10 kg. 17 zł. Jabłka deserowe trwałe 10 kg. 7 zł. 20 kg. 12.50 zł. Cena wraz zapakowaniem opłatą pocztową za zaliczkę. Przy nadesłaniu gotówki z góry proszę potrącić 5% opust! - Ekspert Miodu i Ziemioplodów Józef Chruściel w Zbarażu. Uwaga: Placówka Polska i Katolicka! (1534)

Skład

rzeźnicki w dobrym punkcie z urządzeniem korzystnie na sprzedaż Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1511.

Dom

nowy, 7 ubikacji 3 morgi dobrej ziemi, położony w pięknej górskiej okolicy blisko lasu iglastego, do kościoła i stacji kol. 3 km od zaraz na sprzedaż. Łęczęcki nr. 19 stacja kolej Chrzypsko pow. Międzybóże n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1530

Pianino

Sommerfelda bardzo mało używane, korzystnie sprzedam Łęczęcki nr. 18 stacja kol. Chrzypsko pow. Międzybóże n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1530a

Gospodarstwa

sprzedam 22 morgi przy mieście 5.000 37 morg 8.000 wpłaty 5.000 58 morg przy mieście ogród 13.000 wpłaty 8.000 140 morg 25.000 wpłaty 15.000 Zabudowania murywane inwentarz, zasiewy zapasy. - znaczek. Gawlik Ostrzeszów Kolejowa 42 (1550)

Orzechy

włoskie 10 zł. łuszczone 21.50; miód kuracyczny 15; pięciokilówki franko wysyła: ROZKWIĆ Zaleszczyki

Z powodu

nieszczęśliwego wypadku sprzedam zaraz swoje 38-morgowe gospodarstwo w tem łąki z torfem Klara Janicka. Łążyń-Doły kole. Łabianka woj. pomorskie

Miód

lipcowy, chluba Podola 5 kg. zł. 11.50 Korzeniewicz. em. pocztmistrz Zbaraż. (1530)

Sprzedam

24 m. przy Grudziądzu bez inwentarza, budynki masywne duży sad owocowy cena 5.500 zł Knul, Grudziądz, Mickiewicza 33. (2)

Miód

pszczołny deserowo-lipcowy, prawdziwy bez domieszki czysty pod gwarancją 3 kg. 8.50 5 kg. 13. - 10 kg. 23. - 20 kg. 45. - wraz z naczyniem opłatą pocztową wysyła właściciel największej pasieki w Państwie. EUGENIUSZ BILIŃSKI i syn w Zbarażu (11)

Dom

z olejką, 2 składy 8 mieszkań w Ostrowie Pozn. Miasto 30.000 - garnizon okazynie do sprzedania. Jan Rochowski Raszowska 15 (1546)

Dom

sprzedam w rynku, piętrowy z składem, stodołą i 3 morgi roli. Cena 5.200,- zł. Joanna Gorzyńska. Górnica pow. Brodnica. Pomorze. 1425

Gospodarstwo

około 6 morgów ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska cena według umowy Franciszek Słupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. kielecki (1426)

Sprzedam

2 morgi ziemi z budynkami za 2.100 zł. Wł. Kubłowski, Łączewna, p-ta Boniewo, woj. warszawskie. (13)

Sprzedam

2 hek. na głównym trakcie w Polsce lub gospodarstwo 29 morg przy Rawiczu. Na odpowiedź założyć znaczek. Tyniec Jan Masłowo 21. Rawicz. (9)



Z latarnią szukając

nie znajdzie się człowieka który by nie uznał

Korzyści płynące z ogłoszeń

Skład

spożywczo - delikatesowy w Poznaniu w dobrym punkcie korzystnie na sprzedaż Surdykowa Poznań Głęboka 4 m. 2. (15)

WOLNE POSADY

Zajmij

się handlem zarobisz do 10 zł. dziennie. Zgłoszenia Laboratorium K. Wolniewicz Myślowice.

Uczeń

ogrodniczego przyjmie od zaraz. A. Kamiński Melno pow. Grudziądz. (1541)

Chłopca

do koni najchętniej sierotę przyjmie Tworek Ignacy Katarzynin poczta Recot woj. poznański. (1543)

Poszukujemy

zaufanego pana (zawód) miejsce zamieszkania obojętne, któremu na miejscu urzędzimy samodzielną rejonową składnicę wysyłkową (bez składu) Stały miesięczny dochód 470. Zgłoszenia pod 71 do Poznań I. Skrzynka pocztowa 430

Uczeń

krawiecki z okolicy potrzebny Grudziądz. Solna 10 m. 3 (4)

Włodarza

dzelnego i energicznego z zaciętnymi poszukuje od 1 kwietnia 1938 r. większą majątność na Kujawach. Zgłoszenia prosimy skierować do Zarządu Dóbr Markowickich, Markowice, pow. Mogiła

Przyjmę

wsobnika do młynarstwa wodnego Aleksander Kubowy Buczac, pow. Zdobychów woj. wołyński. (1520)

Wilhelm Müller

Szkoła śpiewu kanarka

cena z przesyłką 1,75 zł

Hodowla ptaków śpiewających

cena z przesyłką 0,95 zł

poleca

Księgarnia „Gazety Grudziądzkiej”

Grudziądz Droga Łąkowa

Uczeń

potrzebny zaraz Koźlinka mistrz krawiecki Grudziądz Kościuszki 38 (1405)

Uczeń

krawiecki ze wsi zaraz potrzebny. Grudziądz Grobowa 24, Cyglicki. (13)

KUPNA

Mleko

wiejskie do 50 ltr. dziennie potrzebuje. Dudziakowa (1489) Grudziądz, Nadgórna 9. -

Wytwórnia instrumentów muzycznych Franciszek Niewczyk Lwów
ul. Grodecka 2-B
poleca najtaniej wszelkie instrumenty oraz przybory. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie

NAUKA Puszk. posad

Buchalterii

nowoczesnej korespondencji sześciu językowej wyciam listownie. Żądacie prospektów. Autor Agnienko, Kolno g. (1531)

Młody

samotny mężczyzna poszukuje od zaraz jakiegokolwiek zajęcia bez względu na miejscowość. Stanisław Buczyński, Jankowice p-ta Lasin pow. Grudziądz (10)

OGŁASZAJCIE W GAZECIE GRUDZIĄDZKIEJ

Nauka

bezpłatna. Przygotowanie do zawodu rolniczego wyrobienie społeczne osiągnięć w szkole. Przeprowadzenie Rolniczego w Popowie. Program warunków przyjęcia wysyła Zarząd Szkoły Popów poczta Pęczniew pow. Turek woj. łódzkie.

Jesteś

zainteresowany w nabyciu instrumentów muzycznych i zegarków? Zadzwoń do Ignacy Cypres Kraków. Szewska 13. G. G. (14)

Świątynia Sybilli

Wrózby i wyrocznie Podręcznik praktyczny dla tych co pragną przeniknąć mroki przyszłości, jak i dla osób szukających miłej rozrywki towarzyskiej

Część pierwsza:
Kabalistyka, Chiromancja i Planoskopia z ilustracjami.

Część druga:
Jedyny pierwszy sensu Egipsko-Arabski, wielokrotnie wydobywany i siewający 1500 numerowanych objaśnień

Część trzecia:
Przepowiednie ze sjawisk atmosferycznych. Wierzenia dawnych czasów. Znamienia i rancie uroków. Likantropja. Pragnostyki popularne.

Nap. Mieczysław Rościszewski Cena 3 zł.
Do książki dołączyć i przelać na portorium należy 25 gr.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO Grudziądz

Radioprogram z Warszawy

Wtorek 18-go stycznia.

Warszawa. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka (płyty); 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Audycja dla dzieci starszych; 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.15 Walce Waldteufela; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 „W pustyni Trypolis” felieton; 17.15 Recital fortepianowy; 17.50 Niskie temperatury w przyrodzie; 18.0 Wiadomości sportowe; 18.10 Skrzynka techniczna; 18.25 Program na jutro; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 „Przy stoliku literackim”; 19.30 „Polska twórczość chóralna”; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 „Maż pod drzwiami” (operetka); 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Pogadanka aktualna; 21.05 Koncert symfoniczny; 22.05 Muzyka taneczna; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

Środa, 19-go stycznia.

Warszawa. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka (płyty); 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Pogadanka dla dzieci starszych; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 „Lotnictwo w wojnie przyszłości” (odezty); 17.15 Recital wiolonczelowy; 17.50 Od czyt z Krakowa; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.10 „Uczmy się polskich tańców”; 18.30 Program na jutro; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 „Opowiadanie ojca”; 19.20 Pieśń dziecięca; 19.35 Od czyt z Krakowa; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Piosenki o ziemi ojczystej; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Koncert Chopinowski; 21.45 „Piękno mowy polskiej”; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Wiadomości meteorologiczne.

Czwartek, 20-go stycznia.

Warszawa. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka (płyty); 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 „Po koledzie” z Krakowa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Wędrowki muzyczne audycja dla młodzieży; 16.15 Orkiestra mandolinistów „Halka” z Krakowa; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.15 Recital skrzypcowy; 17.50 Poradnik sportowy i wiadomości sportowe; 18.10 Skrzynka ogólna; 18.25 Program na jutro; 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej; 19.00 Audycja literacko-naukowa ze Lwowa; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 - 21.45 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 22.00 Koncert kameralny; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

Odpowiedzi redakcji

- P. Cabała Józef, Borówna. — Oplacono do 1 kwietnia rb
- P. Gasik Antoni, Jackowice. — Oplacono do 1 marca rb.
- P. Lampart Piotr, Chmielnik. — Oplacono do 1 kwietnia rb.
- P. Stokfisz M., Kuźnice. — Oplacono do 1 kwietnia rb.

Wyjątkowa okazja! Ceny niższe! CIEKAWY POWIEŚCI!

- Czejad, Na indyjskich ścieżkach** CENA 15 gr.
- Obraz życia i walk europejskich pionierów wśród Indian** 15 gr.
- Loango** Powieść osnuta na tle życia murzynów i ich walk z handlarzami niewolników 30 "
- Wierny sługa** Rok 1857, krwawe powstanie Hindusów z niesłychanym okrucieństwem stłumione przez Anglików 15 "
- Cooper, Ostatni z Mohikanów** 50 "
- Pogromca zwierza** 50 "
- Z krainy lwów** 40 "
- Barfuss, Wkraju męnych burów** 50 "
- Hoffmann, Nad brzegami złotodajnej rzeki** 40 "
- Łupieżca rozbitków** 25 "
- Kat z Elbląga** 30 "
- Kraszewski J., Szwedzi w Częstochowie** 30 "
- Czartowski Zamek** 30 "
- Ks. Łukaszewicz, Królobójcy w Polsce** 20 "
- L. Sobociński, I koń by zapłakał** 15 "

Książki wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Do przesyłki za książki doliczyć należy 15 groszy na portu.

Powyższe książki do nabycia w Księgarni Zakładów Graf. i Wydawn. Wiktora Kulerskiego GRUDZIĄDZ (Pomorze)

„Gazeta Grudziądzka” wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Roboćnik”, „Dodatek Świąteczny”, „Młoda Polska”, „Dobra Gospodyni” i „Śmiech”. Przedpłata wynosi kwartalnie na poczeko lub pod opaską 2.70 zł. miesięcznie 0.90 zł. w Wolnym Mieście Gdańsku 6.00 guld. wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 4.50 belg. w Holandii 1.50 guld. hol., w Niemczech 2.00 RMK w Szwajcarii 2.50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk., w Austrii 4.50 szylingów, w Danii 5.50 koron duńskich, w Szwecji 3.50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol., w in. krajach równowartość 1.50 dol. am. - Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr. słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł. tylko za gotówkę - Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz. - Drukarnia Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łąkowa. Konto rozrachunkowe nr. 1 Grudziądz - Konto P.K.O. Poznań nr. 200.420